

MARIANNA PAŃKOWSKA

ur. 1923; Julin



Miejsce i czas wydarzeń	Kutno, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, ucieczka, ukrywanie się

Pomoc Polaka Bukowskiego, zarządcy majątku pod Kutnem

No, ale przebyłam do rana i rano koło godziny może dziesiątej, poszłam do dworu. Nie było interesantów, było pusto, cicho. Zastukałam, weszłam i ten pan mówi: „W jakiej sprawie?” A ja pytam się, czy on się tak nazywa. No on powiedział tak, że on się nazywa Bukowski. „Bo – mówię – dowiedziałam się, że Pan może pomóc przewieźć przez granicę, bo ja uciekam.” A on aż wstał i tak mówi: „Dziecko, jak ty możesz tak mówić? A skąd wiesz, że ja nie zgłoszę cię zaraz do Niemców?” „No – mówię – słyszałam, że Pan jest dobrym człowiekiem i Pan tego nie zrobi.” Taka była rozmowa. Mówi: „Dobrze. Ale wiesz, co? W każdej chwili może tu ktoś wejść i nie będę już mógł. Więc przyjdź po godzinie trzeciej. Idź szybko gdzieś się skryj.” No i ja przesiedziałam w ogrodzie, wyszukałam gęsty krzak, siadłam sobie w tym krzaku. Już nie wracałam do tej kobiety, bo wiedziałam, że Niemka będzie pytać, kto przyszedł. Przesiedziałam. Tak mniej więcej po trzeciej godzinie robotnicy odjeżdżają za granicę wozami. Trzy albo cztery wozy zajechały, takie duże wozy i taka mała bryczka, taki się ruch zrobił, więc i ja wyszłam stamtąd. Ten pan już powiedział tej pani. Pamiętałam nazwisko tej pani.

Data i miejsce nagrania	2008-11-05, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"